

List otwarty do Starosty Powiatu

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

Dzień
Edukacji
Narodowej
w szkołach

Czołówka
pod Zielinem

TYGODNIK W INTERECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 41 (441) Rok IX 17.10.2013 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

HUTROWNIA STALI

pręty zbrowane, gładkie, kwadratowe, profile,
rury, blachy, kątowniki, ceowniki, płaskowniki,
więźba dachowa i drewno konstrukcyjne

Gryfice, ul. Niechorńska 26a
Tel. 604 68 69 68

Po złożeniu mandatu zastąpi go w radzie Wojciech Pietrzak

Zbigniew Chabowski drugim wiceburmistrzem

(GRYFICE) To dość zaskakująca decyzja burmistrza Andrzeja Szczygła – we wtorek na drugiego wiceburmistrza powołał on dotychczasowego dyrektora TBS Zbigniewa Chabowskiego.

Zbigniew Chabowski został powołany oficjalnie na stanowisko drugiego wiceburmistrza 15 października 2013 r. Ma odpowiadać za nadzór i rozliczanie inwestycji.

Dlaczego on? - Miałem wakat, więc powołałem, bo pracy jest dużo – mówi burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł. - Burmistrz jest odpowiedzialny za funkcjonowanie samorządu, żeby był skuteczny, musi podejmować decyzje, więc podjąłem. Z tego się go rozlicza. Nie powinno to

być zaskoczeniem, bo już wcześniej szukałem różnych rozwiązań. Pan Chabowski długo się zastanawiał, ale zgodził się – dodaje burmistrz. Zapytany o to, kto teraz będzie dyrektorem TBS, powiedział że obowiązki będzie pełnił wiceprezes Tadeusz Wierzchowski.

W związku z objęciem stanowiska wiceburmistrza Zbigniew Chabowski będzie musiał złożyć mandat radnego Rady Powiatu. Obejmie go osoba z listy komitetu wyborczego Unia dla Przyszłości, z którego startował Z. Chabowski, a która uzyskała w kolejności najwięcej głosów. Taką osobą jest Wojciech Pietrzak, leśniczy z Kołomącia. Gdyby zrezygnował, szansę ma następny z listy z największą ilością głosów. KAR



BETMIX



**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !

**- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE**

ul. Górna 4, NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl

tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

TECHNIKA OKIENNA

Selmont
P.P.H.U
Mariusz Żurek Sp. z o.o.

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV

RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
tel. (091) 384 56 15

Tartak Rogozina
F.P.H. Joanna Frost

W ofercie:

- Drewno konstrukcyjne certyfikowane CE
- Kompletna więźba dachowa
- Tarcica suszona

strona: www.tartakrogozina.pl
e-mail: info@tartakrogozina.pl

Rogozina 7b, 72-350 Niechorze, tel. 666 850 952

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl

**Promocyjne zestawy Nice
do bram przesuwanych
lub skrzydłowych**

Hurtownia Elektryczna TWN
Nowogard ul. Boh. Warszawy 34
☎ 91 3926922, 694 440 216
www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

MONTAŻ OD 1 ZŁ!
Promocja trwa
do 1 października
Szczegóły: www.nice.pl



Kazimierz Rynkiewicz

Przypadkowo przypominała mi się poniższa sprawa, bo jakoś uci-choło o niej. Streścił ją jeden z internautów.

Według informacji dziennika Gazeta Polska Codzienna - premier Donald Tusk nie podjął interwencji w sprawie Amber Gold ze względu na zbliżające się mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Śledztwo ws. prania brudnych pieniędzy wszczęto przez Prokuraturę Okręgową w Gdańsku dopiero pod koniec czerwca, gdy kończyło się Euro 2012. „Gazeta Polska Codziennie”: ukryli aferę ws. Amber Gold na czas Euro 2012. Prezydent Gdańska pan Adamowicz, dr prawa, były wykładowca prawa na Uniwersytecie Gdańskim. Właśnie dzięki jego promocji i chwaleńcu firmy AG, jego faworyt Marcin P. „znalazł” aż ok. 3 miliony zł na film o L. Wałęsie. Prezydent publicznie chwalił spółkę AG, przedstawiając ją jako wzór do naśladowania oraz przykład prężnej i innowacyjnej firmy. Mówi się, że jego jedno z 7 mieszkań jest w sąsiedztwie mieszkania żony Marcina P. (Amber Gold był m.in. sponsorem filmu Andrzeja Wajdy o Lechu Wałęsie).

Syn premiera, Michał Tusk, potocznie zwany „piorunochronem” AG. Studiował w latach 2001-2008 (!) w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego. Obronił pracę magisterską pod tytułem: „Dysfunkcje w przekazywaniu ról płciowych w rodzinach i jej skutki społeczne”. Temat pracy, daleki od kwestii transportu, sprawia, że na niektórych forach w Internecie pojawiają się głosy, że .. specjalistą to on może jest, ale ds. ról płciowych, a nie samolotów i pociągów. To właśnie on był tym, który jednocześnie pracował w dwóch konkurujących ze sobą firmach; jako etatowy pracownik PLL LOT oraz jako doradca Amber Gold w firmie OLT Express.

Wystarczył jeden telefon od prezesa Amber Gold Marcina P. (28 l.) i była szefowa Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Wrzeszcz, Marzanna Majstrowicz, właściwie odpuściła śledztwo przeciw niemu. Takie szokujące ustalenia przyniosło przesłuchanie odwołanej już prokurator przed Krajową Radą Prokuratury. „Super Express” dotarł do szczegó-

Platformerscy praktycy amerykańskich idei

łów posiedzenia KRP. (źródło - AFE-RAAMBER GOLD. Zeznania PROKURATOR Marzanny MAJSTROWICZ. Pani prokurator NA TELEFON) oraz Sprawy trzech prokuratorów od Amber Gold trafią do sądu dyscyplinarnego.

Prokuratura Okręgowa w Gdańsku, która przez 3 miesiące zajmowała się skargą zgłoszoną jej przez KNF ws. AG, dyrektor w Prokuraturze Krajowej - Piotr Wesołowski (6 miesięcy trzymał w swoim biurku sprawę skargi KNF na AG). Wg „Rzeczpospolitej” 31.08.2012 r., „dokument utknął u Piotra Wesołowskiego - prokuratora z Gdańska i wicedyrektora Biura Prokuratora Generalnego. Pomorskie sądy, które ustanowiły dwóch całkowicie nieodpowiedzialnych kuratorów pilnujących Marcina P., wielokrotnie skazanego przestępcy: za przywłaszczenie, wyłudzenie pieniędzy, oszustwa, fałszerstwa oraz inne przestępstwa gospodarcze. Są one odpowiedzialne za brak nadzoru sądowego nad tymi kuratorami. Sąd rejestrowy w Gdańsku zarejestrował spółkę AG, której prezesem był wielokrotnie karany przestępca Marcin P. Sąd nie sprawdził go w KRK, gdy o dziwo, każdego taksówkarza przed udzieleniem mu licencji sprawdza się na karalność! Zgodnie z obowiązującym prawem Marcin P., który był skazany za ww. przestępstwa, ani przez sekundę nie miał prawa być prezesem żadnej ze spółek. Samo sprawdzenie przez sędziego w KRK trwa do kilka minut, ale jak widać zabrakło takiej woli sądu.

W powyższym materiale przewinęło się nazwisko Adamowicza. Jak podał w maju br. portal „trójmiasto.pl”: Prezydent Gdańska zarabia na etacie w urzędzie blisko 160 tysięcy złotych rocznie. Ponad 120 tysięcy dorabia zasiadając w radach nadzorczych. Dochód przynosi mu też wynajem mieszkań: w zeszłym roku blisko 147 tys. zł. Łącznie - 427 tys.

Później jego nazwisko pojawiło się ponownie, gdy CBA zaczęło sprawdzać jego oświadczenie majątkowe. Wtedy wydał oświadczenie, napisał m.in.: „W polskiej kulturze, w przeciwieństwie do amerykańskiej, mówienie o zarobkach, dochodach i majątku jest nacechowane niepotrzebnymi emocjami i podejrzliwo-

ścią. U nas powszechnie podejrzewa się, że jak ktoś ma pieniądze, to znaczy, że zdobył je w sposób przynajmniej nie do końca uczciwy. Jakoś nie mówi się, że może polega to na czym innym - na dobrym gospodarowaniu, zapobiegliwości”.

Już po kontroli, gdy CBA niedawnoskierowało sprawę do sądu, powiedział: - Pomyliłem się kilka razy, ale czy to powód, by od razu odcinać komuś głowę? To były naturalne pomyłki, które mogły się przytrafić każdemu. - Jako przykłady pomyłek wymienił m.in. brak w oświadczeniu jednego z 7 posiadanych mieszkań i niższy dochód z ich wynajmu, niż faktycznie osiągnięty. Wróćmy do początku tekstu; Adamowicz był wykładowcą prawa na Uniwersytecie Gdańskim. Doktor prawa nie wie, ile ma mieszkań?

Mnie najbardziej rażą słowa nawiązujące do amerykańskiej kultury dorabiania się. To prawdziwa twarz większości członków PO - etatowych biznesmenów wciskających nam kłamstwa o rynku. Dla nich niby rynkiem jest państwo, w którym obywatele mają walczyć, by przeżyć za tysiąc złotych, a prawdziwym wolnym rynkiem są dopiero etaty, pól etaty, dodatkowe etaty i umowy zlecenia, o które walczą tak, jak amerykańscy farmerzy w czasie suszy w Kolorado lub górnicy wydobywający ropę w Teksasie.

Tak wygląda amerykański liberalizm w politycznej praktyce PO - milioner na etacie i oszust z Amber Gold na „wolnym” rynku. Nikt tak w Polsce nie kompromituje idei wolnego rynku jak Platforma.

Az świerzbi mnie ręka, by zdradzić receptę jakiegokolwiek partii na pokonanie w wyborach rządzącej koalicji PO-PSL. Wystarczy przed wyborami kilka haseł: rząd obiecywało ciepłą wodę w kranach - my sprawimy, że woda będzie cieplejsza. Albo: rząd zadłużył Polskę, my zadłużymy szybciej i bardziej. Albo: Rząd PO-PSL podniósł cenę śmieci - my podniesiemy jeszcze więcej. Rząd PO-PSL podniósł wiek emerytalny do 67 lat - my podniesiemy do 69. Mówiąc krótko - zrobimy to wszystko, co PO-PSL, tylko więcej i bardziej. To najkrótszy komentarz do referendum w Warszawie.

Dzień Edukacji Narodowej w Dargosławiu

Dnia 11 października br., w Szkole Podstawowej w Brojcach Filia w Dargosławiu, odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Uczniowie klasy V i VI, pod kierunkiem Moniki Woźniewicz i Doroty Klim, przygotowali przedstawienie dla nauczycieli. Wójt Gminy Brojce, Stanisław Gnosowski, złożył życzenia nauczycielom. Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna. Uczniowie przedstawili humorystyczną inscenizację, w której zobrazowali jak trudno być nauczycielem. Były także wiersze, piosenki. Przedstawienie bardzo podobało się wszystkim, o czym świadczą gromkie brawa i słowa uznania.

Dorota Klim

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).
Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Powiatowe obchody Dnia Nauczyciela



(GRYFICE) Dzień Edukacji Narodowej to czas podziękowań, gratulacji i życzeń składanych wszystkim pracownikom oświaty. Z tej okazji 11 października w Gryficach odbyły się powiatowe obchody Dnia Nauczyciela. To wyjątkowe święto, obchodzone 14 października przypomina nam o najlepszych tradycjach intelektualnych naszego narodu.

Głównym punktem spotkania było wręczenie Nagród Starosty Gryfickiego nauczycielom i pracownikom oświaty, za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Nagrody te stanowią wyraz uznania i podziękowania za trud i poświęcenie wkładane w wykonywanie pracy. Następnie dyrektorzy szkół i placówek wręczyli Nagrody Dyrektora.

Podsumowując uroczystość gospodarz spotkania Starosta Powiatu Kazimierz Sać podkreślił, że władze powiatu przywiązują dużą wagę do organizowania tych świąt.

- Dzień Edukacji Narodowej skupia swoją uwagę na ludziach pracujących w oświacie, wychowujących i kształcących młodzież i tych którzy uczą się w naszych szkołach - powiedział.

Kończąc Starosta Gryficki życzył wszystkim nauczycielom i pracownikom oświaty wielu sukcesów w nauczaniu i wychowywaniu młodzieży, aby mądrość, uczciwość i odpowiedzialność były ich dewizą życiową. Składał gratulacje jednocześnie życząc satysfakcji z wykonywanej pracy i wytrwałości w codziennych działaniach dydaktycznych i wychowawczych. (sp)



Ksiądz Ryszard Raczkiewicz objął parafię w Wyszoborze

Pożegnanie w smutku i radości



(GRYFICE) Ks. Ryszard Raczkiewicz dekretem ks. abp. Andrzeja Dzięgi otrzymał nominację na proboszcza parafii p.w. Św. Stanisława Kostki w Wyszoborze, w gminie Ploty.

Wieloletni proboszcz wspomnianej parafii ks. Józef Pindel przeszedł na zasłużoną emeryturę i będzie rezydentem w parafii p.w. WNMP w Gryficach.

Wracając do nowego ks. proboszcza, to w minioną sobotę i niedzielę ks. Ryszard Raczkiewicz dziękował parafianom z naszego kościoła za modlitwy, wsparcie duchowe i ludzką życzliwość. Pożegnanie miało w sobie nutkę żalu, ale i dużą radość z nowego duszpasterskiego posłania. W nowej parafii życzymy księdzu proboszczowi obfitości łask bożych i dobrych ludzi na drodze. M

Czołówka pod Zielinem

Dnia 12.10.2013 r. o godzinie 13.30 na drodze wojewódzkiej nr 109, na wysokości miejscowości Zielin, doszło do zderzenia czołowego dwóch samochodów osobowych. W zdarzeniu uczestniczył również trzeci pojazd, który najechał na miejsce wypadku.

Do usuwania skutku wypadku drogowego zadysponowane zostały 2 zastępy JRG Gryfice, 3 zespoły wyjazdowe PRM, 3 patrole Policji.

W wyniku tego zdarzenia uszkodzone zostały cztery osoby, w

tym 13 letnie dziecko. W wypadku uczestniczyły trzy samochody osobowe marki Citroen ZX, VW Golf, VW Polo. Strażacy jednej z uszkodzonych osób udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy, po czym wszyscy uczestnicy zdarzenia zostali przekazani dla PRM i przetransportowani do gryfickiego szpitala.

Przez cały czas trwania akcji ratowniczej, przez około trzy godziny, droga była całkowicie zamknięta, Policja zorganizowała objazd drogami lokalnymi. (psp)

AUTO - CZĘŚCI

ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW

ul. Ks. Stanisława Ruda 7, 72-300 Gryfice
tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661

wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania
PŁACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT
NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!

SKUP PIŁ

**NIESPRAWNYCH
ZATARTYCH
STIHL, HUSQVARNA
CENA 100 ZŁ**

**TEL. 721 668 245
DOJAZD DO KLIENTA**

**OSUSZANIE
WENTYLACJE**

- Osuszanie fundamentów i ścian (metodą iniekcji krystalicznej)
- Badanie wilgotności murów
- Montaż nawiewników okiennych

Tel. 791-196-570

Oficjalne otwarcie drogi



(GRYFICE) 10 października br. o godz. 10.00 nastąpiło oficjalne otwarcie drogi gminnej: ul. Kamienna Brama, ul. Wojska Polskiego, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego i ul. Armii Krajowej.

Wykonawcą remontu: PRDPOL-DROG Nowogard S.A. Nadzór inwestorski: projekty Budowy Drogi Organizacji Ruchu i Nadzoru Bożena Cichoń - Gryfice.

Dł. drogi 0,32 km. Prace polegały na: wymianie nawierzchni chodników na nawierzchnię z kostki betonowej typu Polbruk - 2200 mkw., wymianie krawężników i obrzeży, skro-

pieniu nawierzchni bitumicznej asfaltem, wykonaniu nakładki bitumicznej - 2500m² wymianie poręczy ochronnych przy przepuście, naprawa kładki dla pieszych, wymianie znaków drogowych, wymianie istniejących kratki metalowych ściekowych, wykonani e zatok postojowych, montaż poręczy łańcuchowych, malowanie linii na skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych, mała architektura (kraty osłonowe drzew, kosze na śmieci, ławki, zabezpieczenia doświetleń piwnic).

Koszt zadania - 810 tys. zł, dofinansowanie 166 tys. zł. M

Kiedy Enea naprawi drogę?

Ul. Murarska biegnie wzdłuż murów obronnych od ul. Strzeleckiej do Wysokiej Bramy. I jak wiele bocznych ulic naszego miasta wymaga remontu, ale pilnego remontu wymaga wycięty asfalt przez pracowników Enea wiosną tego roku. Panowie szukali pod nawierzchnią ulicy kabli energetycznych.

Znaleźli, naprawili wykop, zasypali i zapomnieli, że wycięty asfalt należy uzupełnić, czyli wylać nową nawierzchnię w zniszczonym miejscu. Jest jesień i nic się nie zmienia, mimo, iż na prośbę użytkowników tej drogi o problemie pisaliśmy już trzy razy. Więcej pisać nie będziemy, niech sprawą zajmie się Gmina Gryfice i wygzekwuje od Enei naprawę drogi. m.



Różańcowe rękodzieło



(GRYFICE) W kruchcie kościoła p.w. Wniebowzięcia NMP w Gryficach w gablotach i na tablicach pokrytych żółtym płótnem eksponowane są różańce wykonane przez dzieci i młodzież gimnazjalną.

Różańce kolorowe i szare. Z kasztanów, żołądzi, pociętej gąbki, patyczków, koralików i różańce z cukierków. Jest ich dużo i bardzo pięknych. Pięknych w tym, że wykonane zostały w zaciszu domowego ogniska, że nad ich tworzeniem pochylały się nie tylko dzieci i młodzież,

ale również rodzice i czasem dziadkowie. Te różańce tworzyła miłość wzajemna i w nich została ukryta. To nie, że miesiąc różańcowy, jakim jest październik przeminie, że kasztany wyschną na wiór, a cukierki ktoś zje. W sercu pozostanie pamięć o tym, jak w domu łączono paciorki w wielką i jedyną modlitwą jaką jest różaniec.

Chodzisz do kościoła czy też nie chodzisz? O to nikt nie zapyta, dlatego wejdź dzisiaj czy jutro i zobacz tę rozwieszona na gablotach miłość do ludzi ukrytą w paciorkach. m.

Łobuzy niszczą

(GRYFICE) Przez jakiś czas był spokój. Ławki i krzewy w miejscu mimo tego, że wieczorami gwarno na ciągu pieszym, łączącym ul. Murarską i ul. Starogrodzką.

W poniedziałek rano była ławka wyrwana, postawiona na chodniku. Krzew wyrwany z korzeniami i wsadzony dla draki w miejsce ławki. We wtorek ławka połamana leżała na poboczu. To prawda, że można wykonać telefon do ZGK, że przyjadą i

naprawia, ale po co, skoro za dzień albo dwa będzie tak samo. Niech ludzie widzą wandalizm, niech się zastanowią nad tym, co robi młodzież i czy czasem wśród tej młodzieży nie ma ich dzieci.

Szkoda tylko, że działkowicze wracający zmęczeni ze swoich działek nie mają gdzie przysiąść, odpocząć na krótką chwilę i wymienić kilku zdań na temat pięknej jesieni w tym 2013 roku. m.

Redakcja Gazety Gryfickiej
Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Tel. 694-664-745, e-mail: gazetagryficka@wp.pl

gazeta w Internecie: wppp.vel.pl

Biuro ogłoszeń: tel. 512 138 349

„Cierpliwość jest towarzyszem mądrości”

Nagrody dla nauczycieli, stypendia dla uczniów

(GRYFICE) „Cierpliwość jest towarzyszem mądrości” - pod takim hasłem zorganizowany został dzień Edukacji Narodowej w Gryfickim Domu Kultury przez dyrektor SP Prusinowo Małgorzatę Krawczyk oraz dyrektora SP Górzycy.

Sala widowiskowa GDK wypełniona była po brzegi, bowiem na uroczystość przybyli nie tylko nauczyciele, ale również stypendy-

ści, którzy otrzymali stypendium burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła za wybitne osiągnięcia naukowe i sportowe. Uroczystość swoją obecnością zaszczytili władze samorządowe i oświatowe Gminy Gryfice. Obecna była prezes ZNP pani Irena Nowak oraz ks. dziekan Kazimierz Półtorak, ks. Paweł Wiśniewski. Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygł w swoim wystąpieniu przedstawił trudną sytuację w oświacie, ale rów-



nocześnie stwierdził, że nasze szkoły podstawowe i gimnazjalne realizują projekty naukowe na ogólną kwotę 2 mln złotych, które w niewielkiej części dofinansowuje gmina. Nauczycielom wychowawcom pedagogom i pracownikom administracji złożył serdeczne życzenia z okazji ich święta.

Stypendia burmistrza za osiągnięcia w nauce i sporcie otrzymało ponad 70 uczniów i nie sposób wymienić ich imiennie. Podobnie, jak i

nauczycieli nagrodzonych przez dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Nagrody burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła otrzymali dyrektorzy przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjum nr 1 oraz gimnazjum nr 2. Życzenia pomyślności i dobrej realizacji zadań stojących przed nauczycielami złożyła również prezes ZNP pani Irena Nowak. Część artystyczną przygotowały dzieci z SP Prusinowo i SP Górzycy. M

„Mała scena”

(TRZEBIATÓW) W ramach „Małej sceny” uczestnicy zajęć poznają i ćwiczą podstawowe zagadnienia z zakresu improwizacji teatralnej, czyli tzw. impro. Sztuka ta polega na grze bez jakiegokolwiek scenariusza, gdzie treść poszczególnych scenek powstaje w oparciu o spontaniczność i wyobraźnię aktorów oraz aktywny udział publiczności.

Podczas zajęć wzorujemy się na tak zwanych grach improwizowanych, narzucających określony sposób rozgrywania scenki (np.: mówienie tylko i wyłącznie pytaniami lub tytułami piosenek). Pomysły na gry czerpiemy z programu „Whose Line is it Anyway?” i nowopowstałego polskiego odpowiednika ww. programu o nazwie „I kto to mówi?”.

Ze względu na złożoność zasad, którymi należy kierować się w improwizacji oraz mnogości „gier” poświęca nam to zdecydowaną więk-



szość czasu. Nie przeszkodziło to jednak w międzyczasie przeprowadzić warsztaty dotyczące oddechu scenicznego, emisji głosu i scenicznej artykulacji, które są podstawą niezbędną każdemu adeptowi sztuki aktorskiej.

Obecnie wciąż szukamy chętnych do współpracy i nauki improwizacji (ze względu na obecny kształt grupy - w przedziale gimnazjalno-studenckim). TOK

Akcja Motoserce ponownie w Trzebiatowie

Trzebiatowscy motocykliści ponownie włączają się w Ogólnopolską Akcję Krwiodawstwa „Motoserce” organizowaną przez kluby zrzeszone w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. Akcja zbierania krwi odbędzie się 27 października (niedziela) w godz. 12:00-15:00 w trzebiatowskim Pałacu Nad Młynówką.

- *Motoserce jest ideą wynikającą z potrzeby serca i z chęci wspólnego działania. Naszą akcją chcemy zwrócić uwagę na brak tego cennego daru jakim jest krew w polskich szpitalach oraz pragniemy propagować ideę krwiodawstwa – powiedział Marcin Majchrzak, prezes Trzebiatowskiego Gangu Motocyklowego.*

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że krew jest towarem luksusowym i doskonale wiemy jak bar-

dzo jest nam potrzebna. Wiosna, a szczególnie lato, to czas, gdy brakuje jej najbardziej. Oddając ją regularnie, będziemy mieć moralne prawo oczekiwać jej w nagłych wypadkach. Nasza akcja obejmuje swoim zasięgiem zarówno duże miasta, jak i małe miasteczka. Staramy się dotrzeć do jak największej liczby ludzi, a poprzez swoje działania podnosić świadomość wśród społeczeństwa - mówią organizatorzy akcji.

Dzięki zaangażowaniu ponad 80 Klubów Motocyklowych z całej Polski podczas czterech edycji MOTOSERCA w latach 2009-2012 udało się zebrać 11.750 litrów krwi. Organizatorem ogólnopolskiej akcji Motoserce jest Kongres Polskich Klubów Motocyklowych. Tylko kluby, grupy czy też instytucje, które uzyskały aprobatę KPKM, mogą organizować akcję pod nazwą MOTOSERCE.

Wycieczka survivalowa



2 października 2013 r. klasy I a i Ib z Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Gryficach wzięły udział w wycieczce o charakterze survivalowym, zorganizowanej przez wychowawczynię, pani Alicję Koss-Chłopik i Justynę Przepiórę, do miejscowości Płotkowo.

Celem wycieczki była integracja klas, bliższe poznanie się, nawiązanie przyjaźni pomiędzy uczniami oraz zdobycie umiejętności przetrwania w dziczy bez osiągnięć cywilizacji. Uczniowie mieli także okazję obcować z przyrodą i móc obserwować jej zjawiska.

Po przybyciu do Płotkowa grupa uczestników spotkała się z leśniczym i została podzielona na dwa zespoły. Pierwszy wyruszył na spacer po lesie, zaś drugi pozostał na zajęciach integracyjno-edukacyjnych. Po powrocie pierwszego zespołu ekipy zamieniły się zadaniem.

Po zakończonych zajęciach rozpoczęła się gra terenowa. Jej uczestnicy, podzieleni na trzy zespoły, zostali wyposażeni w urządzenia na-

prowadzające. Cała zabawa polegała na dotarciu do punktów wskazanych przez GPS-y.

Po męczącej grze odbył się zasłużony posiłek. Pieczone na własnoręcznie rozpalonym ognisku kiełbaski nigdy nie smakowały tak wspaniale.

Następnie grupy ponownie się zebrały, by usłyszeć kolejne zadanie, którym była budowa szałasów z darów lasu. Wszyscy prześcigali się w pomysłowości wnoszonych konstrukcji, znajdowaniu potrzebnych materiałów oraz technikach budowy. Każdy szałas zasługiwał na pochwałę.

To niestety było ostatnim zadaniem, jakie postawiono przed uczestnikami tego krótkiego kursu przetrwania i po pełnym wrażeń dniu przyszedł czas na powrót do domu. Ekipy szybko się uwinęły i wsiadły do odjeżdżającego autobusu.

Po powrocie, wszyscy uczestnicy wycieczki jednogłośnie przyznali, że była to wyjątkowo udana eskapada.

*Mateusz Bogdziński i
Mikołaj Witaszek*



OSKARY ROZDANE

(GRYFICE) 15 października 2013r. w PSZ w Gryficach rozdano po raz pierwszy Oskary. W ten sposób chciano uhonorować pracowników szkoły.

Uczniowie pierwszych klas zadbałi, by każdy nauczyciel pracujący w Prywatnej Szkole Zawodowej w Gryficach otrzymał własnoręcznie przez nich wykonane Oskary. Przyznano tytuły: Budowniczego Roku, Włóczykija i Katarynki Roku, Strong Mena, Doradcy Serc, Sieciaka, Wojownika Roku, Strażnika Cnót, Żyłego Roku czy Głosu Sumienia.

Wszyscy nagrodzeni z dumą prezentowali swoje nagrody i jak na Oskarową Galę przystało - dziękowali swoim darczyńcom. Nikt z obecnych nie miał wątpliwości, że tego rodzaju uhonorowanie nauczycielskiej pracy powinno być w szkole kontynuowane.

Uczniowie Ib

Szkolny reporter donosi.

Szkolny reporter: - Pani Dyrektor, jakie są Pani wrażenia z dzisiejszej uroczystości?

Justyna Fedak-Białkowska: - Cudowne. Z trudem próbowałam zachować powagę, ale... ponieważ śmiech to zdrowie, to... mój śmiech można było usłyszeć w trakcie trwania uroczystości.

Szkolny reporter: - A jak Oskarowa nagroda?

Justyna Fedak-Białkowska: - To mój pierwszy Oskar w życiu, tym bardziej cenny, że wręczony mi cytując: „Dokładność, precyzję i odpowiedzialność w prowadzeniu szkoły”, bardzo dziękuję Kapitulę, za to wyróżnienie.

Szkolny reporter: - Wioleta byłaś jedną z prowadzących, jak wrażenia?



Wioleta Rygiewicz: - Byłam bardzo zdenerwowana, gdy musiałam powiedzieć swoją kwestię i spojrzeć w oczy nauczycielom, nie wiedziałam, że występ przed koleżankami i kolegami, będzie mnie kosztował tak wiele nerwów.

Szkolny reporter: - Pani Agnieszko, Żyleta Roku - co Pani na to?

Agnieszka Weiler: - Żyleta - to słowo tak słodko brzmiało w ustach Dominiki (śmiech), ale tak poważnie, to cieszę się bardzo z tej nagrody. Dyplom powieszę na honorowym miejscu w swoim domu.

... to zaledwie niewielki odcinek mojej reporterskiej pracy, polecam się na przyszłość - Szkolny Reporter

Pamiętamy

(GRYFICE) 11 października 2013 roku z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej w Gimnazjum nr 1 w Gryficach odbyło się uroczyste spotkanie celebrujące ten dzień.

Na uroczystość zaproszeni zostali emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły. Po serdecznym przywitaniu gości w imieniu dyrekcji szkoły złożonych przez panią wicedyrektor Katarzynę Kulikowską-Lew odbyła się część artystyczna. Organizatorami spotkania byli uczniowie Gimnazjum nr 1 w Gryficach, pod opieką pani Krystyny Pawelskiej i pani Stanisławy Danielewskiej. Po zakończeniu akademii go-

ście zaproszeni zostali na mały poczęstunek. Spotkanie młodzieży z emerytowanymi pracownikami szkoły stanowiło znakomite połączenie przeszłości z teraźniejszością. Choć współczesna szkoła zmienia się, to zbudowana jest na dawnej tradycji i stanowi jej kontynuację.

Wszystkim nauczycielom z okazji ich święta składamy NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA i możemy zagwarantować, że zgodnie z hasłem Gimnazjum nr 1 w Gryficach PAMIĘTAMY o trudzie włożonym w wychowanie kolejnych pokoleń mieszkańców naszego miasta.

*Samorząd Uczniowski -
Gimnazjum nr 1 w Gryficach*

XXXVIII sesja Rady Miejskiej w Gryficach

„Marchewka” z czwartego piętra, czyli

Na wyraźne życzenie burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła XXXVIII sesję zwołał przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Tokarczyk, sam ustalając dzień i godzinę obrad w sali nr 102.

Burmistrzowi Gryfic zależało na podjęciu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu na wyprzedzające finansowanie projektu współfinansowanego z budżetu Unii Europejskiej oraz na podjęciu uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia Gminy Gryfice do projektu pn. „Wykonanie inwestycji fotowoltaicznej na potrzeby SP nr 4 w Gryficach”, realizowanego w ramach RPO Woj. Zachodniopomorskiego. Trzecim i ostatnim punktem sesji miało być podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Przew. rady K. Tokarczyk zarządził obrady w małej sali konferencyjnej urzędu, tj. nr 102, gdzie nie było wystarczającej ilości krzeseł, gdzie nie ma klimatyzacji, nagłośnienia, ekranu do wyświetlania np. tekstu poszczególnych uchwał, jak to ma miejsce w sali obrad Rady Powiatu w Gryficach.

Być może uczynił tak z obawy, że po raz drugi zostaną wyświetlone telewizyjne reportaże dotyczące niektórych radnych w Gryficach, jak to miało miejsce na sesji przed referendum.

Przy omówieniu spraw regulaminowych powstała kwestia przyjęcia przez radnych protokołów z XXXVI oraz XXXVII sesji. W protokole z XXXVII sesji ponoć dokonano jakiegoś zafałszowania, ale po ożywionej dyskusji, przew. rady z przew. Klubu Ziemia Gryficka i PSL Wiesławem Malacą sprawę wyjaśnili i protokoły zostały przyjęte większością głosów, co już nikogo nie dziwi, oczywiście.

Przew. rady poinformował również, że z jakimś wydaniem Gazety Referendalnej jeździł na skargę do wojewody, czy też marszałka, nie podał o jaki numer wydania chodzi, ani też o jaki artykuł w niej zamieszczony. Ot, wziął gazetę i pojechał sobie na skargę.

Natomiast radny niezależny Krzysztof Kozak próbował dociec, kto „wyprodukował” filmik z reportażami telewizyjnymi na XXXVII sesję. No cóż, to może zrobić każdy, kto zna obsługę Internetu, to żadna filozofia. Wystarczy chcieć sięgnąć

do programów telewizyjnych i ich archiwów właśnie z Internetu. O referendum, które odbyło się z inicjatywy radnego Kozaka ani o faktycznych kosztach, jakie w związku z tym poniosła Gmina Gryfice, nie padło ani słowo.

Porządek obrad przewidywał podjęcie trzech uchwał, ale przewodniczący rady oznajmił, że w pierwszej kolejności, bo jego czas jest cenny itp., głos zabierze wicestarosta Ireneusz Wojciechowicz, który pojawił się na sesji. Wicestarosta później tak się zaszuchał, że był na sesji do końca.

Ale wcześniej przemówił. Poniżej jego jakże „pouczające” wystąpienie.

- Tematem mojego wystąpienia, czy tematem, w którym chciałbym zabrać głos na dzisiejszej sesji jest współpraca pomiędzy Gminą Gryfice a Powiatem Gryfickim. Współpraca ta, która miała miejsce w poprzednich latach i współpraca, a właściwie jej brak w ostatnim okresie.

Gryfice są zarówno dla gminy, jak i dla powiatu gryfickiego stolicą. Mamy jedną siedzibę urzędu przy placu Zwycięstwa 37. Są oczywiście zadania, które realizuje gmina i zadania ustawowe, które realizuje powiat. Natomiast nie jest tak, że te zadania w jakimś stopniu się nie przenikają albo nie stykają. Dotychczasowa współpraca - myślę, że poprawna w latach ubiegłych - doprowadziła do tego, że powstały inwestycje na terenie miasta, na terenie gminy Gryfice.

Ja może tutaj pozwolę sobie wymienić takie podstawowe, że powiat, jako lider, a gmina jako partner i współfinansujący, dokonali przebudowy, a w dużej części budowy na nowo przystani kajakowej w Gryficach. Powiat dofinansował przebudowę stadionu miejskiego, dofinansował także otwarcie Orlika Białego, także inwestycje prowadzone bądź przez powiat, bądź to przez gminę, w gminie, ale przy współpracy, przy współdziałaniu. Zostały zrealizowane dzięki temu, że właśnie ta umowa o współpracy była. Że były wykazane jakieś rzeczy wspólne i mogły być te projekty oceniane wyżej. Mogły uzyskać dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Takim też poprawnym działaniem było to, że poprzez porozumienie się pana burmistrza i pana starosty, gmina mogła przejąć nieodpłatnie od Skarbu Państwa działkę na Rzęskowie o dość znacznej powierzchni (ok. 120 ha - przyp. red.) i efektem tej dobrej współpracy było także to, że powiat wszedł w posiadanie, kupując z bonifikatą, za przysłowiową złotówkę około 38 hektarów tych gruntów (z



przeznaczeniem na teren sportowo - rekreacyjny - taki jest zapis notarialny i uchwała Rady Miejskiej - red.).

Na wniosek powiatu została także rozpoczęta, a następnie w roku 2011 ukończona procedura dokonania zmian w planie miejscowym zezwalająca na zabudowę, części przynajmniej, tej nieruchomości. Co myślę jest nie bez znaczenia dla mieszkańców gminy Gryfice i powiatu gryfickiego, a to ze względu na możliwość pozyskania gruntu pod budowę. A to także z tego punktu, że pieniądze, które są w obrocie w trakcie budowy, to także jakieś bogactwo naszego regionu.

A powiat jeszcze, żeby powiększyć atrakcyjność tego terenu, wybudował sieć kanalizacyjną i sieć wodociągową do granic działek i przekazał to nieodpłatnie na rzecz gminy na warunkach też określonych przez gminę.

I myślę, że w tym momencie, odnośnie tego punktu, ta współpraca przestała dobrze funkcjonować. Gmina robi utrudnienia dla osób, które chcą się budować, chcą podłączyć się, nie przyjmując do wiadomości, że wybudowana sieć przez jednego z użytkowników właścicieli działek została wykonana zgodnie w tych parametrach, w jakich powinna być i w tej chwili brak jest woli - choć co prawda protokół został podpisa-

ny. Ale z tego co wiem, zostało to przekazane do ZGK celem eksploatacji, a więc inne osoby, które mają działki wykupione przy drodze gminnej, przy drodze, przy której jest zlokalizowana ta sieć infrastrukturalna, nie mają możliwości podłączenia się do tej infrastruktury w sposób formalny. I z tego co wiem, co słyszałem, to właśnie są robione utrudnienia tutaj w urzędzie - i nawet tak powiem konkretnie - przez pana burmistrza. Są na to świadkowie, czy są osoby...

Innym tematem, to był temat bodajże już sprzed dwóch lat, czyli wspólnych uzgodnień pana burmistrza i pana starosty odnośnie zagospodarowania, rozbudowy wschodniej pierzei rynku w mieście Gryfice.

A więc wydzielenia odpowiednich działek, dokonania podziałów, dzielenia na nieruchomości, które mogłyby być zagospodarowane pod budownictwo mieszkalne z usługami, bądź usługowo-handlowe. Uzgodniono także, że uzyskane z tej sprzedaży środki zostaną za-inwestowane w małe obejście dla rynku, dla centrum Gryfic - ulicą Młyńską, ulicą Szewską, połączenie ulicy Młyńskiej i Szewskiej obok pawilonu „Bartek” i ulicą Klasztorną. Dodatkowo miałyby jeszcze z tych środków, jako wkłady własne - bo oczywiście liczymy się z tym jeszcze,

przychodzi wicestarosta do burmistrza



że należałoby pozyskać środki zewnętrzne - kładka, przejście dla pieszych, na przedłużeniu ulicy Brackiej z przejściem, czy wejściem do Parku Japońskiego.

Myślę, że należałoby także uwzględnić istniejący i leżący w gminie, w urzędzie, projekt parkingu (odrzucony przez 13-tkę - przyp. red.), który jest przy ulicy Klasztornej. I właściwie na tych uzgodnieniach i na podziałach przeprowadzonych przez powiat dobra wola się kończy. Bo od miesiąca marca były wysyłane pisma z propozycją porozumienia, realizacji tego porozumienia, formy sprzedaży i zagospodarowania tych środków. I tak na dobrą sprawę otrzymaliśmy tylko jedną odpowiedź, w sprawie sprzedaży, która nie posuwa sprawę do przodu w żaden sposób, a szuka tylko tak jakby utrudnień. Natomiast na pozostałe pisma nie dostaliśmy odpowiedzi, odnośnie pisma zajęcia pasa, czy działek gruntu do celów projektowych - nie uzyskaliśmy żadnych odpowiedzi.

W związku z tym ta współpraca nie jest taka, jaka powinna być. Ja prosiłbym w tym momencie - dlatego mówię to w obecności rady i pana burmistrza - żeby z jednej strony rada, jeżeli to jest możliwe w ramach swoich uprawnień i kompetencji śledziła także współdziałanie pomię-

dzy gminą a powiatem. A z drugiej strony, żeby pan burmistrz może nie podchodził do tego na zasadzie, że - moja sąsiadka tak mówiła, że nieładnie - to bezinteresowna polska zawiść. Żeby po prostu to, co ma służyć mieszkańcom, a to przecież ma służyć mieszkańcom i gminie, której pan jest burmistrzem i powiatu, czy części powiatu, w którego zarządzie jestem. Żeby się mogła lepiej rozwijać, żeby lepiej była postrzegana przez te osoby, które przejeżdżają. Dzisiaj słyszymy głosy, że Gryfice pięknieją i też słyszymy, że ten obrazek na pewno nie jest wizytówką ani rynku ani Gryfice. (to odniesienie do budynku Urzędu Miejskiego - przyp. red.)

A wybudowanie tutaj tej pierzei wschodniej spowoduje - oczywiście w uzgodnieniu z Konserwatorem Zabytków - spowoduje przywrócenie stanu podobnego do tego, który był w latach przed zniszczeniem, a z drugiej strony na pewno zwiększa atrakcyjność i turystyczną, a może w jakiejś części inwestycyjną dla tego terenu - zakończył wicestarosta Ireneusz Wojciechowicz.

Tyle na temat współpracy pomiędzy gminą a powiatem miał do powiedzenia wysłannik starosty Sacia, czyli jego zastępca, dnia 10 października br. na XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Gryficach.

Odpowiedział mu burmistrz Gryfic Andrzej Szczygiel.

- Przepraszam, ale nie mogę sobie odmówić zabrania głosu w tym momencie. Moje pytanie jest krótkie, do pana starosty. Czy należy pana wystąpienie traktować jak skargę na burmistrza do Rady Miejskiej? Jeśli tak, to przyjmuję to. Jeśli natomiast, jako prośbę, to świadczy o bezsilności starostów, że używa autorytetu Rady Miejskiej, bo nie może się domówić na poziomie organów wykonawczych.

Tę swoją babcie czy teściową może pan zostawić z boku, bo bezinteresownej ludzkiej zawiści nie ma z mojej strony. Chodzi o to, żebyśmy byli partnerami, podmiotami prawnymi, a nie przedmiotami. Bo w całej współpracy dotyczącej Rzęskowa, to jesteśmy podmiotem, jesteśmy dojrzałą krową. Bo jakieś pieniądze ze sprzedaży działek trafiły na infrastrukturę gryficką. Przepraszam bardzo, jeden z inwestorów wybudował wodociąg i żąda pieniędzy! Podam przykład: w Jabłonowie inwestor wybudował wodociąg za własne pieniądze i przekazał nieodpłatnie dla Gminy Gryfice. Stąd również i temu inwestorowi z Rzęskowa zaproponowałem odstąpienie dla gminy tej infrastruktury, bo to do jego domu doprowadzona. I na tym rzecz polega, że jeśli mówimy o biznesie, to o wspólnym biznesie. A nie, na zasadzie wykorzystywania drugiego podmiotu samorządowego. Na taką współpracę jestem otwarty do końca.

Przykład: mówienie o tym, że jak zdobędziemy pieniądze ze sprzedaży działek przed urzędem, to wybudujemy coś. No to mając to doświadczenie z Rzęskowa, jaką ja mam wiarygodność - ja, jako Andrzej Szczygiel burmistrz Gryfic? Wiarygodność starosty, że te pieniądze wrócą, że zostaną zainwestowane tutaj? A może się pojawi pomysł za rok, żeby wybudować kładkę, np. w Kłodkowie czy Karnicach, bo taka będzie wola Rady Powiatu. Jestem otwarty na współpracę i do tego nie jest nam potrzebna siła Rady Miejskiej, bo Rada Miejska jest do innych celów stworzona i powołana ustawowo.

Moje drzwi są otwarte panie starosto i sam fakt, że nie chce pan przyjść i porozmawiać, i zapytać - panie burmistrzu, jak ten temat „ugryźć”, tylko pan prosi o zabranie głosu na sesji Rady Miejskiej, to o czymś świadczy. To świadczy o złej woli, bo próbowałem mnie odwołać, jako formacja polityczna. Próbowaliście mnie odwołać w referendum. Nie udało się. Teraz podchody

następne robicie. No to sobie odpowiadamy, czy my chcemy współpracować przy założeniu, że są inne formacje polityczne czy społeczne funkcjonujące w tych samorządach. No to sobie odpowiadamy i nic więcej. A drzwi są otwarte i jestem do dyspozycji - zakończył burmistrz Gryfic.

Wicestarosta Ireneusz Wojciechowicz - Panie burmistrzu, to nie jest dyskusja, to tylko trzy punkty do pana wystąpienia.

1. Na Rzęskowie był opracowany plan miejscowy. Plan miejscowy zobowiązuje do czegoś gminę. Pieniądze, które są faktycznie pozyskiwane ze sprzedaży działek, są lokowane w całości w miasto bądź gminę Gryfice. No, może nie ewentualnie w drogę, którą pan burmistrz by uważał, że w pierwszej kolejności powinna być zrobiona. Ale są to pieniądze lokowane tylko i wyłącznie na inwestycje w gminie Gryfice. To po pierwsze. Z drugiej strony chciałbym zwrócić uwagę na niezgodność odnośnie współfinansowania, bo gdzieś tam, w którymś piśmie, pan się odniósł, Załącznik nr 4 do Uchwały Rady Miejskiej odnośnie zmian planu miejscowego. To, o czym jest mowa w tych pismach, o współfinansowaniu, to wynika tylko i wyłącznie z projektu. Natomiast dokument, który został ogłoszony w BIP, który ukazał się w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego, i który został podpisany przez przewodniczącego, nie zawiera paragrafu 3 i 4, to odnośnie ewentualnie współfinansowania inwestycji infrastrukturalnych.

2. Kwestia sprzedaży i przeznaczenia tych środków. W momencie, kiedy występowałem do pana burmistrza o wspólną sprzedaż, było przesłane pismo - porozumienie, które określało, na co pieniądze mają być przeznaczone i proponowało konkretną umowę, nawet do zadysponowania tych środków.

3. Mówił pan, że trzeba było przyjść i rozmawiać. A nie wiem, czy pan sobie przypomina, w maju albo na początku czerwca, kiedy te sprawy były bez odzewu. Ja kilkakrotnie, z pięć razy co najmniej próbowałem się z panem połączyć i próbowałem umówić. Albo nie było czasu albo nie było możliwości. Odesłał mnie pan, czy też umówił na spotkanie ze swoim zastępcą. I takie spotkanie odbyło się i pozostało także bez jakiegokolwiek odzewu i biegu - zakończył swoją wypowiedź, czy wystąpienie przed radnymi Rady Miejskiej wicestarosta Ireneusz Wojciechowicz. MJ

Szkolny niezbędnik profilaktyczny

Poradnik dla Rodziców

Rodzice dbają o bezpieczeństwo swoich dzieci

* Troska o bezpieczeństwo dzieci i ochrona ich przed zagrożeniami to podstawowa, oprócz miłości, treść życia w rodzinie. Gdy dzieci są małe wymaga to nieustannego i bezpośredniego czuwania nad tym co robią i gdzie są. Później ochrona dzieci staje się bardziej skomplikowanym i trudniejszym zadaniem, ponieważ coraz częściej przebywają poza domem rodzinnym i spotykają się z ludźmi, których nie znamy.

* Nie możemy nieustannie kontrolować ich zachowania, kontaktów i decyzji. Nie możemy też usunąć z ich życia wszystkich zagrożeń i ryzykownych sytuacji, które się pojawiają.

* Nie rezygnując z realistycznych i pośrednich prób sprawowania kontroli nad tym co robią, coraz częściej musimy ufać ich rozsądkowi i mieć nadzieję że same potrafią obronić się przed zagrożeniami. Nie zawsze jednak to się udaje i nasze dzieci doznają szkód, o których czasem niewiele wiemy.

* Możemy jednak pomagać naszym dorastającym dzieciom w prowadzeniu zdrowego i bezpiecznego życia. Wymaga to utrzymywania dobrych kontaktów z nimi, opanowania sztuki ich rozumienia, słuchania, wspierania oraz umiejętności wywierania wpływu na ich postępowanie.

* Nigdy nie jest za wcześnie i nigdy nie jest za późno by dbać o jakość i trwałość kontaktów z własnym dzieckiem oraz rozwijać umiejętności potrzebne do konstruktywnego rodzicielstwa. Jest to jednak szczególnie ważne gdy w życiu dziecka pojawiają się realne zagrożenia.



Nastolatki piją

1. Najnowsze badania przeprowadzone w czerwcu 1999 roku przez Janusza Sierosławskiego z Instytutu Psychiatrii i Neurologii pokazały ogromne rozmiary zagrożeń wynikających z picia alkoholu przez polską młodzież.

* 68% 15-letnich chłopców i 54% 15-letnich dziewcząt piło alkohol w ciągu ostatniego miesiąca.

* 58% 15-latków i 43% 15-latek upiło się w ciągu ostatniego roku.

* 39% 15-latków i 22% 15-latek upiło się w ciągu ostatniego miesiąca.

* Co 10 dziecko po wypiciu alkoholu uczestniczyło w bójce lub sprzeczce.

* Wypadek lub uszkodzenie ciała po wypiciu alkoholu spotkało 5% dzieci.

* Niechciane kontakty seksualne oraz kontakty seksualne bez antykoncepcji ma po spożyciu alkoholu co 20 15-latek.

2. Ostatnie lata to okres bardzo agresywnej ofensywy marketingowej przemysłu alkoholowego promującego picie polskich nastolatków. Analizy rynkowe pokazują, że zwiększenie konsumpcji piwa przez 15-19-latków jest podstawowym źródłem przyrostu dochodów tego przemysłu.

Material sponsorowany przez GKRPA w Gryficach

Dodatkowe zajęcia z historii

Nauka historii poprzez zajęcia praktyczne



(KARNICE) Uczniowie klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w ZSP w Karnicach od początku roku szkolnego uczestniczą w dodatkowych zajęciach z historii.

Celem zajęć jest zainteresowanie najmłodszych historią swojego kraju i ukształtowanie świadomych postaw patriotycznych i obywatelskich. W trakcie ostatnich zajęć

uczniowie przygotowali teatrzyk, w trakcie którego odegrana została scena pasowania na rycerza. Kandydaci na rycerzy pasowani zostali przez królową, której obiecali bronić słabszych. Na szczególne wyróżnienie zasługują stworzone przez dzieci stroje rycerskie oraz kartonowa makieta zamku wykonana przez uczennicę Martynę Stec.

ZSP w Karnicach

„Biała sobota” w Prusinowie

W Szkole Podstawowej w Prusinowie odbyła się 5 października 2013 r. tzw. Biała sobota, zorganizowana z inicjatywy Zakładu Opieki Zdrowotnej MIL-MED w Gryficach.

Mieszkańcy Prusinowa i okolicznych miejscowości mogli skorzystać z bezpłatnych porad lekarza internisty, rehabilitanta, psychologa, oraz dokonać badania poziomu cukru we krwi, zmierzyć tętno i ciśnienie krwi.

Impreza rozpoczęła się od pokazów udzielania pierwszej pomocy, przeprowadzonego przez ratownika medycznego. Dzieci aktywnie uczestniczyły w pokazie, chętnie odpowiadały na trudne pytania i ćwiczyły masaż serca na fantomie. Wszyscy chętni zostali przebadani przez rehabilitanta w kierunku wad postawy. Dla uczniów wielką atrakcją była możliwość obejrzenia



wnętrza ambulansu medycznego i znajdujących się tam urządzeń. Popieramy taką akcję i mamy nadzieję, że częściej będziemy mogli w tak ciekawy sposób uczyć się jak dbać o swoje zdrowie i ćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy.

Członkowie koła dziennikarskiego w SP w Prusinowie

PSZ i... paintballowe gry strategiczne

Aktywny wypoczynek, rozładowanie negatywnych emocji, paintballowe gry strategiczne - to jeden z ostatnich wtorków w naszej szkole.

Większość z nas nie do końca była przekonana, że na zajęcia integracyjne powinna pojechać do Chełma Gryfickiego i jego Parku Rozrywki Aktywnej Piastów. Szczególnie płęć piękna, na myśl o włożeniu ubiorów ochronnych i masek, ostrzyła pazurki, ale... argumentacja pana Andrzeja zwyciężyła i w piękny wtorkowy poranek wyruszyliśmy na spotkanie przygody.

Na miejscu przywitało nas słońce i trzech uśmiechniętych dżentelmenów, którzy szybko udowodnili

nam, że musztra w szkole, to „pikuś”, a prawdziwa wygląda... itd.

W panterkach i maskach o kosmicznym wyglądzie, z Tippmanami w rękach ruszyliśmy na paintballowe pola. Okopy, siatki maskujące, schrony, ukrycia - to było to, czego nam było potrzeba.

Szybko przekonaliśmy się na własnej skórze, że siła mięśni to nie wszystko, a przywódcą może zostać tylko dobry strateg. Żółte plamy na naszych mundurach niechybnie wskazywały nam, że ze zdolnością logicznego myślenia i racjonalnego podejmowania decyzji u nas nie jest tak dobrze, jak się nam wydawało na początku walki.

Umorusani, ale bardzo szczęśliwi



rozpoczęliśmy dalsze zmagania, tym razem miał być wojskowy tor przeszkód. I tu klops - pomalowane paznokietki i wyfryzowane główki naszych koleżanek, bardzo, ale to bardzo ucierpiały, ale... o dziwo, nasze dzielne koleżanki nie przejęły się zbytnio takimi drobiazgami. Z gracją przemierzały „małpi gaj”, a w nim kolejny tunel i przeszkodę.

Z godziny na godzinę coraz bardziej podobały nam się te zajęcia i... pełni werwy zaczęliśmy wspinać się na rozłożysty dąb i na linie zjeżdżać ku ucieście całej gawiedzi, która z uwagą obserwowała śmiałków. To dopiero było przeżycie, nie jednemu z nas zabiło szybciej serce, gdy pa-

trzył w miejsce, gdzie miał wylądować.

Dlatego chyba ścianka wspinaczkowa czy minuty na żyroskopie - to były dla nas chwile odpoczynku, chociaż niektórzy z nas mieli problemy z utrzymaniem zawartości śniadaniowej wewnątrz swojego ciała po kontakcie ze symulatorem lotów kosmicznych.

Pachnące kiełbaski i skwierczący boczek każdemu smakował w tym dniu wyjątkowo. Puszki z coca-colą udało nam się znaleźć na polu minowym, więc było i czym popić. Podsumowując - stwierdzam, że większość z nas chce tu powrócić najpóźniej w maju.

Wasz PeeSZeciak

Leśnicy z wizytą w szkole

10 października obchodziliśmy Święto Drzewa. Z tej okazji w Szkole Podstawowej nr 3 w Gryficach leśnicy z Nadleśnictwa Gryfice przeprowadzili pogadanki.

Zaproszeni goście pani Renata Pietrzak i pan Tomasz Szymczak opowiadali uczniom klas trzecich o lesie i znaczeniu lasów. Dzieci dowiedziały się o budowie warstwowej lasu, poznały rośliny i zwierzęta tych warstw. Poznały warunki życia w lesie, zwierzęta szkodniki i zwierzęta pożyteczne. Dowiedziały się skąd się bierze las i jak długo rośnie. Po co nam jest las potrzebny.

Dzieci poznały niektóre gatunki grzybów jadalnych i niejadalnych oraz zasady bezpiecznego grzybobrania. Zapoznały się z pracą leśników, w jaki sposób las jest chroniony.

Las ma zarówno znaczenie go-

spodarcze jak i pozagospodarcze:

przede wszystkim jest to największa „fabryka tlenu”, ma znaczenie rekreacyjno-wypoczynkowo-zdrowotne, zatrzymuje znaczne ilości wód, chroni glebę przed erozją, dostarcza drewna, dostarcza owoców runa leśnego (np. jagód, grzybów). To niektóre z poznanych funkcji lasów przez dzieci.

Co zatem należy robić, by zapobiec niszczeniu lasów? Należy:

- zmniejszyć ilość zanieczyszczeń wydzielanych przez przemysł;
- sadzić więcej drzew liściastych bardziej odpornych na szkodniki i zanieczyszczenia;
- rozsądnie prowadzić wyręb drzew;
- w większym stopniu wykorzystywać wtórnie papier i odpady powstałe podczas przeróbki drewna;
- zapobiegać pożarom i zaśmiecaniu lasów przez rozsądne i odpowiednie



dzielne zachowanie się;

- zrozumieć, że bez lasów nie będzie życia na Ziemi.

Trzecioklasiści podziękowali za lekcję leśnikom piosenką oraz

laurką. Chcielibyśmy aby częściej lekcje o przyrodzie były przekazywane w tak komunikatywny i ciekawy sposób.

Opiekun Koła Monika Lal

Błogosławiona Karolina Kózkówna

(GRYFICE) W niedzielę 13 października 2013 r. do kościoła p.w. Wniebowzięcia NMP w Gryficach przybyły relikwie bł. Karoliny Kózkówny i za Jej pośrednictwem będziemy się modlić do 20 października br.

Kim jest Karolina Kózkówna?

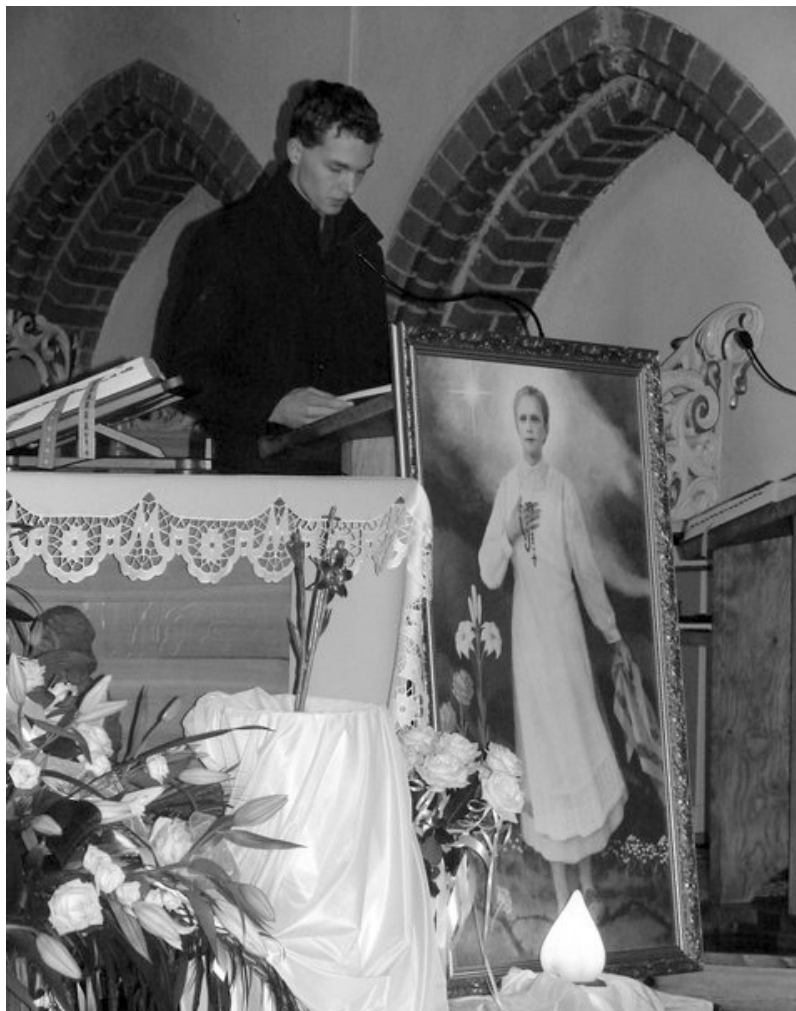
„Karolina urodziła się w podtarnowskiej wsi Wał-Ruda 2 sierpnia 1898 r., jako czwarte z jedenaściorga dzieci Jana Kózki i Marii z domu Borzęckiej. Pięć dni później otrzymała chrzest w kościele parafialnym w Radłowie. Jej rodzice posiadali niewielkie gospodarstwo. Pracowała z nimi naroli. Wzrastała w atmosferze żywej i autentycznej wiary, która wyrażała się we wspólnej rodzinnej modlitwie wieczorem i przy posiłkach, w codziennym śpiewaniu Godzinek, częstym przystępowaniu do sakramentów i uczestniczeniu we Mszy także w dzień powszedni. Ich uboga chata była nazywana „kościółkiem”. Krewni i sąsiedzi gromadzili się tam często na wspólne czytanie Pisma świętego, żywotów świętych i religijnych czasopism. W Wielkim Poście śpiewano tam Gorzkie Żale, a w okresie Bożego Narodzenia - kolędy.

Karolina od najmłodszych lat ukochała modlitwę i starała się wzrastać w miłości Bożej. Nie rozstawała się z otrzymanym od matki różańcem - modliła się nie tylko w ciągu dnia, ale i w nocy. We wszystkim była posłuszna rodzicom, z miłością i troską opiekowała się licznym młodszym rodzeństwem. W 1906 roku rozpoczęła naukę w ludowej szkole podstawowej, którą ukończyła w 1912 roku. Potem uczęszczała jeszcze na tzw. naukę dopełniającą trzy razy w tygodniu. Uczyla się chętnie i bardzo dobrze, z religii otrzymywała zawsze wzorowe oceny, była pracowita i obowiązkowa.

Do Pierwszej Komunii św. przystąpiła w roku 1907 w Radłowie, a bierzmowana została w 1914 r. przez biskupa tarnowskiego Leona Wałęgę w nowo wybudowanym kościele parafialnym w Zabawie.

Duży wpływ na duchowy rozwój Karoliny miał jej wuj, Franciszek Borzęcki, bardzo religijny i zaangażowany w działalność apostołską i społeczną. Siostrzenica pomagała mu w prowadzeniu świetlicy i biblioteki, do której przychodzili często osoby dorosłe i młodzież. Prowadzono tam kształcące rozmowy, śpiewano pieśni religijne i patriotyczne, deklamowano utwory wieszczów.

Karolina była urodzoną katechetką. Nie poprzestawała na tym, że poznała jakąś prawdę wiary lub



usłyszała ważne słowo; zawsze spieszyła, by przekazać je innym. Katechizowała swoje rodzeństwo i okoliczne dzieci, śpiewała z nimi pieśni religijne, odmawiała różaniec i zachęcała do życia według Bożych przykazań. Wrażliwa na potrzeby bliźnich, chętnie zajmowała się chorymi i starszymi. Odwiedzała ich, oddając im różne posługi i czytając pisma religijne. Przygotowywała w razie potrzeby na przyjęcie Wiatyku.

W swojej parafii była członkiem Towarzystwa Wstrzeźmieliwości oraz Apostolstwa Modlitwy i Arcybactwa Wiecznej Adoracji Najświętszego Sakramentu.

Zginęła w 17. roku życia 18 listopada 1914 roku, na początku I wojny światowej. Carski żołnierz uprowadził ją przemocą i bestialsko zamordował, gdy broniła się pragnąc zachować dziewictwo. Po kilkunastu dniach, 4 grudnia 1914 r., w pobliskim lesie znaleziono jej zmasakrowane zwłoki. Tragedia jej śmierci nie miała świadków.

Pogrzeb sprawowany w niedzielę 6 grudnia 1914 r. zgromadził ponad 3 tysiące żałobników i był wielką manifestacją patriotyczno-religijną okolicznej ludności, która przekonana była, że uczestniczy w pogrzebie męczennicy. Tak rozpoczął się kult Karoliny. Pochowano ją początko-

wo na cmentarzu grzebalnym, ale w 1917 roku bp Wałęga przeniósł jej ciało do grobowca przy parafialnym kościele we wsi Zabawa.

10 czerwca 1987 r. w Tarnowie Jan Paweł II beatyfikował Karolinę. W czasie Mszy beatyfikacyjnej powie-



dział: „Święci są po to, ażeby świadczyć o wielkiej godności człowieka. Świadczyć o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym dla nas i dla naszego zbawienia - to znaczy równocześnie świadczyć o tej godności, jaką człowiek ma wobec Boga. Świadczyć o tym powołaniu, jakie człowiek ma w Chrystusie”.

Uroczystym rozpoczęciem kultu bł. Karoliny była translokacja relikwii - przeniesienie trumny z przedśionka kościoła i złożenie jej w sarkofagu pod mensą głównego ołtarza jej parafialnego kościoła.

Bł. Karolina Kózkówna jest patronką Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM) i Ruchu Czystych Serc”.

Błogosławiona Karolino Kózkówno módl się za nami... MH

„Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu” Dz 20,35

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania I Dekanального Kongresu Różańcowego, który odbył się 12 października 2013 r. na terenie kościoła p.w. WNMP w Gryficach.

Dziękujemy: Wszystkim Różm Różańcowym z dekanatu, Osobom, które pogłębiają pobożność maryjną, Mieszkańcom Gryfic, Wolontariuszom ADM, ks. proboszczowi Kazimierzowi Półtorakowi, ks. proboszczowi Ireneuszowi Pastrykowi, ks. proboszczowi Ryszardowi Raczkiewiczowi, Księżom z dekanatu gryfickiego, Burmistrzowi Gryfic, panu Andrzejowi Szczygłowi, Wójtowi gminy Brojce, panu Stanisławowi Gnosowskiemu, Pracownikom Radia PLUS Gryfice, Zakładowi Gospodarki Komunalnej w Gryficach, Komendzie Powiatowej Policji w Gryficach, Piekarni i cukierni Bugowscy, Państwu Polanowskiemu, Sołtysowi Smolęcina, panu Jackowi Białek, Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Gryficach, Związkowi Drużyn ZHP „Rega”, Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryficach, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach, Pani Marii Haller, Pani Annie Golis, Pani Ewie Wyborskiej, Zarządowi Dróg Powiatowych

DZIĘKUJEMY!

Magdalena Halak i ks. Tomasz Worobec

Kilka uwag po referendum

Celem każdej partii politycznej jest wygranie wyborów, przejęcie władzy i obsadzenie stanowisk swoimi ludźmi w celu wdrożenia swojego programu w życie. Obecnie praktycznie pełnia władzy w kraju należy do Platformy Obywatelskiej. Jej głównym hasłem wyborczym było TANIE PAŃSTWO. Niestety dla nas obywateli wielu członków tej partii nie zrozumiało proponowanego nam przez nich programu. Przyglądając się lokalnym rozgrywkom politycznym mam wrażenie, że największe braki w rozumieniu albo znajomości własnego programu wykazuje gryficka PO. Przypomnijmy, lokalna PO poparła referendum w sprawie odwołania burmistrza Gryfic, otwierając nawołując do głosowania za. Tajemnicza grupa referendalna wydająca kolejne komunikaty, z których nic nie wynikało, zyskała poparcie rządzących. Wydawało by się, że to wielki sukces. Jednak większość mieszkańców stuknęła się w głowę, zastanawiając się o sens takiego poparcia, skoro przewodniczący PO Donald Tusk i sam prezydent z PO zwrócili się do obywateli kraju, aby nie brali udziału w referendum. PO od pewnego czasu jest w dużej defensywie i traci poparcie społeczne. Podobno ryba psuje się od głowy. W tym przypadku porażki Donalda Tuska nie wynikają z jego działań ogólnokrajowych. Może on stanąć na głowie i nie zmieni złych sondaży. Winne są doły partyjne.

Wystarczy spojrzeć na Gryfice, radni z PO i jej przybudówka RAZEM mają 13 głosów w radzie miejskiej. RAZEM rozpętały awanturkę polityczną, z której było więcej dymu, niż ognia. Już powszechnie o tej grupie radnych mówi się w Gryficach „parszywa trzynastka”, w nawiązaniu do znanego filmu wojennego. Różnica pomiędzy tymi „trzynastkami” jest taka, że bohaterowie filmu walczyli w imię szlachetnej idei, natomiast tę grupę radnych mieszkańcy Gryfic traktują dosłownie jako „parszywą”. Mając dominującą przewagę w radzie grupa ta nie zrobiła nic konstruktywnego dla miasta, a więc i jego mieszkańców. Jedyne do czego się ograniczali, to do wojny podjazdowej z każdym, kto im przeszkadzał.

Idąc do wyborów radni ci obietnicowali mieszkańcom złote góry, np. poprawę kondycji gryfickiego sportu, miejsca pracy, ściąganie inwestorów itp. Rzeczywistość okazała się brutalna. Radni rzeczywiście zadbałi, ale tylko o siebie. Jeden z nich otrzymał na prowadzony przez siebie powiatowy klub sportowy 36 tys., choć sam wnioskował o zaledwie 30 tys., syn radnego otrzymał dotację 40 tys. na otwarcie firmy mierzącej czas w trakcie zawodów sportowych (czym jeszcze publicznie pochwalił się w telewizji). Czy to poprawiło jakoś gminnego sportu, czy może powiatowego? Czy zmniejszyło to bezrobocie? Co z tymi, którzy chcą otworzyć własne firmy? Dla nich

nie ma dotacji, bo w rodzinie nie mają radnego z PO? Trzynastka zamiast dbać o interes mieszkańców, dba o swój.

Ostatnia awantura referendalna woła o pomstę do nieba. Jak potencjalny inwestor może pomyśleć o Gryficach, gdy przez trzy dni praktycznie w każdej stacji informacyjnej mówiono o referendum? Znakomita promocja miasta. Żenujący jest również fakt poparcia referendum przez starostę gryfickiego. Na jednym z portali internetowych udziela on wywiadu, w którym stwierdza, że jeżeli można zmienić władzę, należy to zrobić. Jak starosta, pełniący funkcję urzędnika samorządowego, może wtrącać się w sprawę innego samorządu? Mamy tu do czynienia z pełną nieodpowiedzialnością ze strony starosty. Każdy obiektywny obserwator zorientowałby się, że starosta gryficki wręcz jest zamieszany w akcję referendalną. Ponadto przekroczył on pewną delikatną granicę. Trudno bowiem zrozumieć o co chodzi staroście? Czy obszar jego jurysdykcji to powiat, czy Gmina Gryfice? Ma się wrażenie, że staroście bardziej zależało na odwołaniu burmistrza Gryfic, niż mieszkańcom.

Pewnego razu starosta ustawił w Gryficach bilbordy, mające promować miasto i powiat. Bilbordy opłacone zostały z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży działek, które powiat uzyskał za symboliczną złotówkę od gminy. Promocja jednak jakoś zawodzi, na bilbordach mieszkańcy Gryfic widzieli już wszystko - starostę z dziećmi, hale z chińczykami, pismo urzędowe do burmistrza, a niedawno plakat nawołujący do głosowania w sprawie odwołania burmistrza. Znakomita promocja, tylko kogo? Miasta, czy starosty? Czy bilbordy należące do powiatu mają promować, czy też ośmieszać nasz region? Bo jeżeli to drugie, to nie rozumiem specyficznego poczucia humoru starosty gryfickiego. Żenujący staje się fakt, że coś, co miało promować miasto i powiat, dosłownie je ośmiesza, a wraz z nim mieszkańców Gryfic. Jeżeli tak pojmowana jest promocja przez starostwo, to należy pogratulować fantazji, a zwłaszcza inteligencji tych, którzy wpadają na tego typu pomysły. Na miejscu starosty gryfickiego wymienilibym osoby odpowiedzialne za promocję naszego regionu, oni po prostu szkodzą nam mieszkańcom powiatu.

W ostatnim czasie spotkałem się z określeniem RODZINA W POWIECIE. Zwrot ten określa znakomicie pewne układy panujące w polskich samorządach, zwłaszcza w Gryficach. Pewnego czasu Donald Tusk i PO lansowali pomysł RODZINA NA SWOIM. Członkowie gryfickiej PO potraktowali to hasło na opak (co zdarza się nie po raz pierwszy). Przykład Gryfic jest wręcz klasycznym przykładem rodziny w powiecie, której

celem jest ustawienie swojej RODZINY w jak najlepszej sytuacji materialnej i zawodowej. Przypomina to wręcz Cosa Nostrę, co oznacza NASZA SPRAWA. Nasza, to nasz interes, sprawa, to nasze zyski. Tylko prawdziwa Cosa Nostra działa ponad prawem, w Gryficach zaś wszystko jest w porządku, budzi jednak pewien niesmak, graniczący wręcz z ohydą, w jaki sposób zajmowane stanowiska są wykorzystywane do własnych krótkoterminowych celów. Byle było dobrze dla NAS, teraz, a po nas chodźmy potop. Dla RODZINY GRYFICKIEJ PO udało się nawet zorganizować RODZINNE SPOTAKANIE w Gryf Arenie. Grupa referendalna na czele z radnym Kozakiem (byłym kandydatem PO na burmistrza Gryfic), otrzymuje poparcie gryfickiej PO (na czele z posłem Konstantym Oświęcimskim). Gryficka PO otrzymuje poparcie starostwa (również związanego z PO), ta otrzymuje poparcie Młodych Demokratów (młodzieżowej przybudówki PO, na czele z szefem Łukaszem Zwierzchowskim, dawniej asystent posła z PO, obecnie wydawcą Kuriera Gryfickiego, na co otrzymał dotacje z PUP, gdzie dyrektorem jest radna z "trzynastki" pani Smoleńska). Młodzi Demokraci otrzymują poparcie Sławomira Nitrasa (europosła z PO), ministra Bartosza Arłukowicza (przechrzty z SLD, ale to nikomu nie przeszkadza w PO, może oprócz byłych wyborców pana ministra, jednak zmiana poglądów w PO nikogo już chyba nie dziwi) i Stanisława Gawłowskiego. Obecny był również Artur Łącki (radny sejmiku wojewódzkiego z PO).

Wisienką na torcie w trakcie spotkania była obecność posła Konstantego Oświęcimskiego (również z PO). Konia z rzędem temu, kto pamięta, aby poseł wybrany z naszego okręgu spotykał się ze swoimi wyborcami. Poseł w teorii reprezentuje interesy nas, mieszkańców, warto jednak zadać sobie pytanie: co poseł Oświęcimski wie o problemach swoich wyborców? Dla RODZINY W POWIECIE znalazł jednak czas. Rodzina PO na SWOIM.

RODZINA GRYFICKIEJ PO Rwytoczyła ciężkie działa, poparła referendum, uznając, że należy wymienić burmistrza i jego ekipę, bo to ich wina, że w Gryficach panuje marazm. Zapominając, że większość w radzie mają ich koledzy. Zgodnie z tą logiką RODZINY PO należy odwołać premiera i prezydenta, bo w kraju wszystkim żyje się coraz gorzej (może z wyjątkiem Rodziny). Jaki był sens referendum rok przed wyborami? Czy naprawdę chodziło o osobę burmistrza, czy być może prawda ma drugie dno? Jeżeli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Za rok wybory, lokalni notabie zdają sobie sprawę, że wkrótce wszystko minie i stracić mogą swoje stanowiska i związane z nimi profity. Burmistrz stoi na przeszkodzie dla RODZINY PO, aby ta mogła opanować

wszystkie stanowiska w gminie i przeczekać do następnych wyborów.

Pomimo komunikatów grupy referendalnej, w których uczono mieszkańców demokracji i robiono z nich niedouczonego prostaków, referendum nie wypaliło. Mieszkańcy, których starano się zmanipulować za wszelką cenę nie dali się nabrać na tanią propagandę PO. Wynik frekwencji wręcz ośmieszył gryficką PO. DO tej pory wszystkie referenda w kraju miały na celu odwołanie włodarza miasta należącego do PO. Dotychczas we wszystkich referendach członkowie PO zostali odwołani. Gryfice to chyba pierwszy przypadek w tym sezonie, kiedy to PO próbuje odwołać niezależnego burmistrza. Inie udało się. Wyborcy okazali się bardziej rozsądni i inteligentni, niż członkowie gryfickiej PO. Zastanawiające jest to, że wynik referendum był nie tylko próbą poparcia dla obecnego burmistrza, ale również wyrazem zaufania dla radnych gminy. Ciekawe jakby referendum odbyło się w sprawie odwołania rady gminy jaki byłby wynik? Obecna rada, a dokładnie trzynastka radnych, otrzymała czerwoną kartkę, powinni więc zejść z boiska. Gryficka PO skompromitowała siebie i całą swoją partię, udowadniając, że bardziej liczy się dla niej własny interes, niż długoterminowe dobro obywateli. Referendum i jego wynik udowodnił, że gryficka Platforma Obywatelska, OBYWATELSKA jest tylko z nazwy. Obywatelska, a więc wie, czego oczekuje społeczeństwo, czyli my, obywatele. Tymczasem referendum udowodniło, że radni z "trzynastki" oderwani są od rzeczywistości i traktują mieszkańców gminy jak stado baranów, którymi można manipulować w celu osiągnięcia sobie znanych celów, czy korzyści.

Referendum wykazało również, że gryficka PO jest tak OBYWATELSKA, jak niegdyś MILICJA OBYWATELSKA. Jej członkowie udowodnili, że zasada daj mi człowieka a paragraf się znajdzie, jest nadal aktualna. Burmistrz należało odwołać. Dlaczego? Tego nikt już nie wiedział. Dlaczego burmistrz jest zły? Bo jest niedobry. Tak mniej więcej możemy podsumować rozumowanie członków gryfickiej PO. Wykazali się oni nieodpowiedzialnością i hipokryzją, narazili gminę na śmieszność i koszty finansowe.

Podsumowując; gdyby radnym „trzynastki” zależało na dobru mieszkańców, na najbliższej sesji rady miejskiej powinni zgłosić pod głosowanie wniosek o rozwiązanie rady i przeprowadzenie nowych wyborów. Byłoby to uczciwe wobec mieszkańców, w oczach których stracili immunitet do sprawowania dalszej władzy, i by udowodnili na koniec, że rzeczywiście myślą P(o) Obywatelsku, a nie dbają tylko o swój prywatny interes.

Gryficzanie

Piłkarski horror w Trzebiatowie

Na czwarty turniej jesiennego sezonu 2013/14 nasze „Orliki 2003”, pod opieką Wiesława Pietrzaka, pojechały na turniej do Trzebiatowa, aby rozegrać mecze piłki nożnej w kategorii orlik.

Diegowcy do Trzebiatowa udali się jako liderzy, a drużyny przeciwne pokazały, że ciężko będzie utrzymać fotel lidera. Już pierwszy mecz z Gryfem Kamień Pomorski pokazał licznie zgromadzonym kibicom, że każdy mecz będzie trydny, ale po golach 2 - Damiana Jaśnikowskiego i Oskara Michalotka pokonaliśmy przeciwnika 3:1.

W drugim meczu pokonaliśmy gospodarzy, Regę Trzebiatów, 3:0, po golach 2 - Damiana Jaśnikowskiego i Krzysztofa Hojczyka.

W trzecim meczu pokonaliśmy Polonię Płoty 1:0, po голу Witka Greonwalda. Ostatni mecz zagraliśmy z Wybrzeżem Rewalskim Rewal i trzeba przyznać, że ten mecz to ist-

ny horror piłkarski w wykonaniu obu drużyn.

W pierwszych minutach lepsze wrażenie sprawiali młodzi piłkarze z Wybrzeża, strzelając 2 gole. Młodzi adepci z Gryfic nie poddali się i w ostatniej minucie strzeliliśmy kontaktową bramkę za sprawą Damiana Jaśnikowskiego, a w ostatniej sekundzie Jakub Wąsik strzałem z dalekiej odległości umieścił piłkę w okienko bramki przeciwnika i do przerwy był remis. Druga połowa to ataki i piękna bramka Damiana Jaśnikowskiego, ale chłopcy z Wybrzeża Rewalskiego nie załamali się sytuacją, bo strzelając dwie bramki wygrywali 4:3, a do końca meczu zostało parę sekund. Sytuacja powtórzyła się identycznie jak w pierwszej połowie, bo Jakub Wąsik strzałem z dalekiej odległości umieścił piłkę w „okienku” i doprowadził do remisu 4:4, a sędzia zakończył spotkanie. Po meczu była radość i płacz zawodników, a atmosfera tego meczu była



taka, jakby chłopcy grali o mistrzostwo świata.

Po meczu trenerzy obu drużyn powiedzieli, że warto zajmować się chłopcami, bo takie mecze wyzwala w nich radość, smutek i od najmłodszych lat uczą zachowań, które procentują w dorosłym życiu.

W ostatni Turniej w kategorii Orlik 2003 odbędzie się Gryficach.

WYNIKI

Szkółka Piłkarska „Diego” - Gryf Kamień Pomorski 3:1 (2:0)

Polonia Płoty - Szkółka Piłkarska „Diego” 0:1 (0:0)

Szkółka Piłkarska „Diego” - Rega Trzebiatów 3:0 (1:0)

Szkółka Piłkarska „Diego” - Wybrzeże Rewalskie Rewal 4:4 (2:2)

Karolina Pietrzak

Mistrzostwa w sztafetowych biegach przełajowych



(GRYFICE) W Parku Miejskim w Gryficach odbyły się mistrzostwa powiatu w sztafetowych biegach przełajowych.

Ogółem w zawodach wystartowało 21 sztafet (niestety w szkołach ponadgimnazjalnych w dwóch biegach tylko... trzy). W kategorii szkół podstawowych zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców pierwsze miejsce wywalczyły reprezentacje Szkoły Podstawowej nr 4 Gryfice. Dziewczęta (op. Andrzej Kozłowski) toczyły zaciętą walkę o zwycięstwo z uczennicami SP 3 Gryfice, natomiast chłopcy (op. Szymon Keeler) zdecydowanie (trzeci rok z rzędu) pokonali pozostałe sztafety. W kategorii szkół gimnazjalnych bliskie

sprawienia niespodzianki były uczennice Gimnazjum 2 Gryfice, które do ostatnich metrów walczyły o zwycięstwo z faworyzowanymi (srebrne medalistki ubiegłorocznych mistrzostw województwa) uczennicami z Gimnazjum Płoty (op. Wiesław Gromek). Ostatecznie, choć z trudem, wygrały faworytki. W kategorii chłopców szkół gimnazjalnych pewnie zwyciężyli uczniowie Gimnazjum nr 2 Gryfice (op. Dariusz Skoneczny), a w kategorii szkół ponadgimnazjalnych tak wśród dziewcząt jak i chłopców pierwsze miejsce zajęli uczniowie ZSP Gryfice. Zwycięskie sztafety będą reprezentować Powiat Gryficki w Finale Wojewódzkim, który odbędzie się 17 października w Tychowie. (MAC)

Po wygranej z Polonią Płoty

„Diego” liderem Ligi Młodzików



W sobotę, 9 października br., na stadionie w Płotach rozegrano trzecią kolejkę w LOKALNEJ LIDZE MŁODZIKÓW, a przeciwnikiem był gospodarz - Polonia Płoty.

Mecz rozegrano na połowie pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią 2x30 minut. Drużyny pokazały, że przez te kilka lat grania na orlikach nauczyły się grać w piłkę.

W trzeciej kolejce Szkółka Piłkarskiej „Diego” wygrała z Polonią Płoty 4:1 (2:1), po bramkach Kamila Kowalczyka, Jakuba Kubiaka, Damiana Jaśnikowskiego i Norberta Lanczaka. Piłkarze „Diego” trenowa-

ni przez Wiesława Pietrzaka rozegrali słaby mecz, ponieważ grali nerwowo, a każdy z zawodników grał „pod siebie”, zapominając, że w piłce nożnej liczy się kolektyw, a przeciwnik w tym dniu przeszkadzał Diegowcom na zagranie tego, co przez tych parę lat nauczyli się. Dopiero po wskazówkach trenera Wiesława Pietrzaka gra trochę poprawiła się, a skuteczność wróciła. Dzieci ze Szkółki „Diego” wygrali ten mecz dzięki doświadczeniu i umiejętności indywidualnych zawodników, ponieważ w tym dniu nie byli kolektywem, ale mimo słabszej dyspozycji wygrali i za to należą im się brawa.

Karolina Pietrzak

Sportowe osiągnięcia uczniów Gimnazjum nr 2 w Gryficach

(GRYFICE-SZCZECIN)

Na Stadionie Lekkoatletycznym w Szczecinie odbyły się 8 października 2013 r. Finały Wojewódzkiej Szkolnej Ligi LA. W zawodach uczestniczyli uczniowie gimnazjów z całego województwa zachodniopomorskiego: 16 zespołów dziewcząt i 17 zespołów chłopców. Wśród nich znajdowali się reprezentanci naszego gimnazjum.

Każdy rezultat przeliczany był na punkty według tabel punktowych. Miejsce zespołu w klasyfikacji drużynowej ustalono po zsumowaniu 12 najlepszych wyników.

Drużyna dziewcząt uplasowała się na miejscu 6, uzyskując 1016 pkt., natomiast drużyna chłopców ukończyła zawody na miejscu 8, zdobywając łącznie 1164 pkt.

Szczególne osiągnięcia:
pnchnięcie kulą:

Im. - **Katarzyna Dukiewicz** - 9,71 m.



skok w dal:

III m. - **Laura Frąckowiak** - 4,26 m.

Rzut dyskiem:

I m. - **Dominik Sznitowski** - 35 m.

Bieg na 300m:

I - **Marcin Grabowiecki** - 38,84 sek.

9 października 2013 roku w Parku Miejskim w Gryficach odbyły się Sztafetowe Biegi Przełajowe. Na starcie stanęli uczniowie ze wszystkich gimnazjów naszego powiatu.

Zawody były jednocześnie eliminacjami do mistrzostw województwa, które odbędą się 17.10.2013 roku w Szczecinie. Do mistrzostw zakwalifikowała się drużyna chłopców naszego gimnazjum.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.
Sylvia Witaszek

WYNIKI I TABELLE

Klasa A

Pionier Żarnowo - Radowia Radowo Małe 0:4, Orzeł Prusinowo - Sowianka Sowno 0:4, Korona Stuchowo - Błękitni Trzygłów 2:2, Jantar Dziwnów - Fala Międzyzdroje 2:0, Prawobrzeże Świnoujście - Bałtyk Gostyń 3:0, Orzeł Łoźnica - Sparta Gryfice 0:1.

1. Sparta Gryfice	21 33:7
2. Jantar Dziwnów	15 28:9
3. Fala Międzyzdroje	15 15:7
4. Błękitni Trzygłów	14 32:16
5. Korona Stuchowo	14 18:8
6. Sowianka Sowno	9 12:11
7. Prawobrzeże Świn.	8 8:13
8. Radowia Radowo M.	8 13:13
9. Bałtyk Gostyń	5 10:18
10. Pionier Żarnowo	4 5:23
11. Orzeł Łoźnica	3 8:19
12. Orzeł Prusinowo	0 2:40

Klasa B

Muszkietier Trzebiatów - Bałtyk Międzywodzie 1:2, Gardominka Polonia II Mechowo - Zieloni Wyszobór 5:2, Bizon Cerkwica - Znicz Wysoka Kamieńska 6:2, pauzował Jastrząb Łosośnia.

1. Jastrząb Łosośnia	12 20:14
2. Bizon Cerkwica	10 15:8
3. Znicz Wysoka Kam.	10 19:17
4. Bałtyk Międzywodzie	10 10:8
5. Gardominka Mechowo	9 16:17
6. Muszkietier Trzebiatów	4 10:21
7. Zieloni Wyszobór	3 10:15

WYNIKI I TABELLE

Liga okręgowa wojewódzka

Gavia Choszczno - Odra Chojna 0:4, Pomorzanie Nowogard - Stal Lipiany 2:2, Piast Chociwel - Morzycko Moryń 4:0, Victoria Przeclaw - Polonia Płoty 0:6, Iskierka Szczecin - Zorza Dobrzany 0:1, Pomorzanie Przybiernów - Osadnik Myślibórz 0:2, Unia Dolice - Klonek Krzęcin 1:1, Flota II Świnoujście - Pogoń Barlinek 1:1, pauzowała Ina Ińsko.

1. Osadnik Myślibórz	30 31:8
2. Gavia Choszczno	23 26:17
3. Zorza Dobrzany	23 27:18
4. Odra Chojna	22 32:16
5. Flota II Świn.	21 30:17
6. Pomorzanie Now.	21 26:21
7. Piast Chociwel	19 16:10
8. Pogoń Barlinek	18 20:14
9. Polonia Płoty	17 35:21
10. Stal Lipiany	17 26:22
11. Ina Ińsko	17 13:17
12. Unia Dolice	14 18:20
13. Pomorzanie Przyb.	13 13:21
14. Iskierka Szczecin	6 11:30
15. Morzycko Moryń	6 13:36
16. Klonek Krzęcin	4 12:34
17. Victoria Przeclaw	3 7:43

Klasa okręgowa regionalna gr. 1

GKS Mierzyn - Kasta Szczecin 9:0, Mewa Resko - Wicher Brojce 2:1, Ehrle Dobra Szczecińska - Światowid Łobez 0:2, Iskra Golezowo - Jeziorak Szczecin 1:1, Rega Trzebiatów - Tanowia Tanowo 0:2, Rolpol Chlebowo - Promień Mosty 0:4, Chemik II Police - Sparta Węgorzyno 2:3, Wybrzeże Rewalskie - Błękitni II Stargard - mecz przełożony.

1. Jeziorak Szczecin	21 28:10
2. Sparta Węgorzyno	21 25:13
3. Tanowia Tanowo	20 19:17
4. Błękitni II Stargard	19 38:17
5. Iskra Golezowo	19 34:19
6. Mewa Resko	19 30:24
7. Promień Mosty	19 35:24
8. Wicher Brojce	16 21:18
9. Światowid Łobez	15 20:15
10. Wybrzeże Rew.	13 19:22
11. GKS Mierzyn	12 24:24
12. Rega Trzebiatów	10 12:23
13. Ehrle Dobra Szcz.	10 16:23
14. Kasta Szczecin	7 18:39
15. Rolpol Chlebowo	3 6:31
16. Chemik II Police	3 10:36

Liga okręgowa wojewódzka **Granie w planie**

19.10.13 (sobota)

14.00 Zorza Dobrzany - Flota II Świnoujście

14.00 Stal Lipiany - Unia Dolice

14.00 Ina Ińsko - Pomorzanie Nowogard

15.00 Pogoń Barlinek - Pomorzanie Przybiernów

15.00 Polonia Płoty - Iskierka Szczecin

15.00 Odra Chojna - Victoria Przeclaw

15.00 Klonek Krzęcin - Piast Chociwel

16.00 Morzycko Moryń - Gavia Choszczno

Pauzuje Osadnik Myślibórz.

Klasa okręgowa regionalna

19.10.13 (sobota)

14.00 Wicher Brojce - Ehrle Dobra Szczecińska

14.00 Tanowia Tanowo - Mewa Resko

15.00 Światowid Łobez - Rolpol Chlebowo

16.00 Sparta Węgorzyno - GKS Mierzyn

16.30 Błękitni II Stargard - Chemik II Police

17.00 Promień Mosty - Iskra Golezowo

18.00 Kasta Szczecin - Rega Trzebiatów

20.10.13 (niedziela)

15.00 Jeziorak Szczecin - Wybrzeże Rewalskie

Klasa A

19.10.13 (sobota)

15.00 Sparta Gryfice - Korona Stuchowo

16.00 Bałtyk Gostyń - Fala Międzyzdroje

16.30 Prawobrzeże Świnoujście - Pionier Żarnowo

20.10.13 (niedziela)

14.00 Sowianka Sowno - Orzeł Łoźnica

14.00 Radowia Radowo Małe - Orzeł Prusinowo

14.30 Błękitni Trzygłów - Jantar Dziwnów

Klasa B zakończyła rozgrywki rundy jesiennej.

Biuro ogłoszeń

Gazety Gryfickiej

tel. 512 138 349

gazetagryficka@wp.pl

CAŁY BANK MASZ POD RĘKĄ

Ściągnij na telefon aplikację BZWBK24 mobile i korzystaj z wygodnej bankowości mobilnej. Dokonuj bezpiecznych oraz szybkich transakcji. Telefonem rób przelewy, wypłacaj pieniądze z bankomatów, opłacaj rachunki.

z aplikacją
BZWBK24
mobile



1 9999 | bzwbk.pl

Bank Zachodni WBK

Dokument określający szczegółowo „Zasady korzystania z usług bankowości elektronicznej” dostępny jest na stronie bzwbk.pl. Szczegóły oferty, informacje o opłatach i prowizjach dostępne są w placówkach Banku Zachodniego WBK S.A., na stronie bzwbk.pl oraz infolinii 1 9999 – opłata za połączenie zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 11.10.2013 r.